

zawodowe i społeczną pracę w ZHP. Hufiec Pelplin należał wtedy do wyróżniających się w Chorągwi Gdańskiej. I jest w tym zasługa harcmistrza Tadeusza Grudniewskiego – komendanta Hufca ZHP Pelplin w latach 1975-1988. Potrafił skupić wokół siebie liczne grono instruktorów, głównie nauczycieli i licealistów. To za jego komendantury prężnie działały szczeple przy wszystkich szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych miasta i gminy Pelplin. Drużyny różnych specjalności: żeglarska w Rudnie, artystyczne przy SP nr 2 i LO, Młodzieżowej Służby Ruchu, Harcerska Orkiestra Dęta pod dyrekcją Franciszka Ratajczaka. Corocznie odbywały się obozy (m.in. w Skórczynie i Trzechowie, wielokrotnie w Garczynie, później w Bukowinie Tatrzańskiej), a także zimowiska (np. w Opaleniu), rajdy, biwaki.

Na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. był zastępcą gminnego dyrektora szkół, a w latach 1986-1994 kierował ówczesną Szkołą Podstawową nr 2. Był wymagającym nauczycielem, o czym mówią wszyscy jego byli uczniowie. Świadczyło to o odpowiedzialności za wykonywaną pracę. Ilekroć angażował się w jakąś działalność, starał się czynić to w sposób

definitywny. Tak było chociażby z Klubem Polskiego Związku Esperanto, który założył i prowadził w Pelplinie.

Ostatnią jego pasją była praca naukowa. Studia pedagogiczne ukończył na Uniwersytecie Gdańskim w 1980 r. Kilkanaście lat później rozpoczął studia doktoranckie na tej samej uczelni. W 2004 r. obronił dysertację doktorską napisaną u prof. Jana Żebrowskiego. Dotyczyła ona aspiracji edukacyjnych rodziców wobec własnych dzieci. Ostatnie lata swojego życia spędził w Ostrowcu Świętokrzyskim, gdzie zatrudniony był w Wyższej Szkole Biznesu i Przedsiębiorczości. Pełnił w tej uczelni odpowiedzialne stanowiska: dziekana Wydziału Pedagogiki i Nauki o Zdrowiu oraz (w latach 2012-2013) rektora.

Zmarł 23 grudnia 2014 r. Uroczystości pogrzebowe – z udziałem władz samorządowych miasta i powiatu oraz przedstawicieli środowiska akademickiego – odbyły się 27 grudnia 2014 r. w kościele Miłosierdzia Bożego w Ostrowcu Świętokrzyskim. Dwa dni później uroczystości pogrzebowe w Pelplinie. Po mszy św. prochy śp. Tadeusza Grudniewskiego złożone zostały w miejscu wiecznego spoczynku rodziny Sielskich.

Bogdan Wiśniewski



NA OBOZIE HARCERSKIM W TRZECHOWIE 1981



W SZCZEPIE STARSZOHARCERSKIM PRZY PELPLIŃSKIM LO



Ostatnie pożegnanie Alfonsa Demskiego

25 listopada 2014 roku odprowadziliśmy na cmentarz parafialny w Sztumie zmarłego 21 listopada 2014 roku Alfonsa Demskiego. Urodził się 29 października 1917 r. w zasiedziałej na ziemi sztumskiej polskiej rodzinie ziemiańskiej. Ojciec Alfonsa Agaton Demski i brat ojca bł. ksiądz Władysław Demski zostali objęci represjami w związku z ich aktywnością w polskich komitetach plebiscytowych. Opuścił wraz z rodzicami Powiśle w 1920 roku i osiadł najpierw w Tymawie, a potem Królówlesie na Kociewiu. Agaton Demski, ojciec Alfonsa, został aresztowany i rozstrzelany w Lesie Szpęgawskim, a on sam przebywał kolejno w obozie dla Polaków w Prabutach, potem jako pracownik rolny nieopodal Straslundu. Do Polski wrócił w 1945 roku, a od 1960 zamieszkał w Pelplinie, gdzie przez 18 lat pełnił funkcję zawiadowcy stacji kolejowej.

Alfons Demski był wieloletnim członkiem Rejonowego Koła Pszczelarzy w Pelplinie oraz długoletnim skarbnikiem i ostatnim prezesem Związku Kombatanów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych Koła w Pelplinie przed jego rozwiązaniem w 2010 r. Alfons Demski był człowiekiem dobrym i prawym, wielokrotnie służył pomocą kombatanom będącym w trudnej sytuacji życiowej i materialnej. Nie szczędził sił i środków na pomoc, a jego pogoda ducha, chęć niesienia pomocy, skromność i cierpliwość zjednywały mu na każdym kroku ludzi. Był orędownikiem pamięci o swoim wuju, beatyfikowanym w Warszawie przez Jana Pawła II w 1999 roku, księdzu Władysławie Demskim, męczenniku za wiarę.

✠

*Składam najbliższym, parafii pelplińskiej i sztumskiej, pszczelarzom i kombatanom najserdeczniejsze podziękowania za uczestnictwo w ostatniej drodze śp. Alfonsa Demskiego, a rodzinę proszę o przyjęcie szczerých kondolencji.
Cześć Jego Pamięci!*

Patryk Demski
Burmistrz
Miasta i Gminy Pelplin